

SPOJRZEĆ NA PUNKT WIDZENIA, CZYLI KRONIKI AUTORÓW POCHODZENIA INDIAŃSKIEGO

Źródła materialne, jakie zachowały się po kulturze Inca, jak każde źródła materialne, nie są w pełni wystarczające do studiów nad dziejami cywilizacji, która osiągnęła najwyższy poziom rozwoju wśród kultur Zachodniego Wybrzeża Ameryki Południowej. Pomocne są niewątpliwie źródła pisane, tworzone zwłaszcza przez kronikarzy o korzeniach andyjskich. Tu na pierwsze miejsce wysuwa się Inca Garcilaso de la Vega, a zaraz za nim – Felipe Guamán Poma de Ayala i Juan de Santa Cruz Pachacuti Yamqui Salcamaygua¹.

INCA GARCILASO DE LA VEGA to kronikarz cieszący się ogólnym autorytetem. Urodził się w Cuzco w roku 1539. Jego ojciec, kapitan Sebastiano Garcilaso de la Vega y Vargas, do Peru przybyły z Pedro de Alvarado, zaszczerpił mu wychowanie katolickie i umiłowanie do literatury. Matką Garcilaso była indiańska księżniczka Palla Chimpu Ocllo, córka Inki Túpac Huallapa, wnuczka Inki Túpac Yupanqui i siostrzenica Inki Huayna Capac. Garcilaso tym właśnie powiązaniom zawdzięcza doskonałą znajomość quechua. To matka nauczyła syna rozumieć tradycje Inków. To ona zasugerowała spisanie ich historii. Garcilaso jest inteligentnym obserwatorem. Czuje się Indianinem, co potwierdza przydomek, jaki przybiera: Inca. Nie nawiązuje on do ogólnie rozumianej nazwy ludu, lecz do panującego ayllu².

Po śmierci ojca Garcilaso, pozbawiony praktycznie środków do życia, wyjeżdża z Ojczyzny do Hiszpanii, do krewnych ojca. Kontakt z indiańską rodziną utrzymuje korespondencyjnie, nie zapomina o swych inkaskich korzeniach. Chce pogodzić dwa, jakże różne, światy ocalając przede wszystkim tradycje inkaskie, tradycje świata, za którym tęskni. Osiada w klasztorze w Kordobie i zaczyna tworzyć dzieło życia³.

Kronika dzieli się na dwie części. „Primera parte de los comentarios reales”, przedstawiająca życie Inków, rozpoczęta w roku 1600, ukończona w 1604, wydana zostaje w Lizbonie w 1609. „Historia general del Perú” zakończona w 1612 i opublikowana w 1617 roku w Kordobie, już po śmierci autora, traktuje przede wszystkim o podboju hiszpańskim⁴.

Dzieło opisuje andyjską kulturę, jej społeczno – polityczną organizację oraz religię. Pod względem krytycznej analizy źródła szczególnie wartościowe są opisy starego, prekolumbijskiego Cuzco. W sposób wiarygodny przedstawia codzienne inkaskie praktyki przedkolonialne. Kronika prezentuje ciekawy obraz epoki, zadziwia szczegółowością i różnorodnością, a wtrącenia w postaci anegdot urozmaicają tekst utworu⁵. Część badaczy zachowuje pewien dystans twierdząc, że Garcilaso, chcąc zapewnić sobie szersze zainteresowanie czytelnicze, ubarwiał swoje relacje; że wizja sprawiedliwości inkaskiej jest wyidealizowana. Jakkolwiek by nie było, dzieło ma konkretną historyczną wartość i stanowi ważny dokument wśród opisów cywilizacji prekolumbijskich⁶.

Garcilaso akcentuje boskie kary spadające na zdobywców kontrastując je z cnotami Indian. W opisach tych zaważyły niewątpliwie dramaty okresu dzieciństwa. Autor był świadkiem, jak ojciec oddał matkę swemu słuzącemu – Juanowi de Perdoche, a sam pojął za żonę Hiszpankę, dla „zachowania czystości krwi”. Syna, którego wszak uznał, do końca życia traktował jak bastarda, wymawiając mu stale jego indiańskie pochodzenie. Nie dziwi zatem, że Garcilaso stawia swych inkaskich przodków za wzór⁷.

Chęć pomocy Indianom, którzy zamierzali przedstawić zaborcy żądania korzystnego, pokojowego uregulowania stosunków, stanowiła jeden z podstawowych powodów napisania „Los comentarios reales”⁸. Zawartość kroniki została uznana za niebezpieczną dla Korony, gdy wiele lat po jej ukazaniu się José Gabriel Condorcanqui y Noguera, znany bardziej jako Túpac Amarú II, wzniecił największe i najgroźniejsze powstanie przeciw Hiszpanom⁹. Zakazano wówczas drukowania dzieła i jego rozpowszechniania, co trwało aż do roku 1918. Królewski edykt nie zdał się na nic, kopie nadal były w obiegu.

Pomimo innych pism, jakie wyszły spod pióra kronikarza, dokument stanowi ważny, kompletny opis Kraju Czterech Dzielnic. Opis słusznie nazwany przez Romana Warszawskiego „Encyklopedią o Inkach”. Inca Garcilaso de la Vega umiera w Kordobie, w roku 1616.

FELIPE GUAMÁN POMA DE AYALA to Indianin czystej krwi. Urodził się w prowincji Ayacucho, w Lucanas, w roku

1550. Należy do znamienitych rodów Guamán, Chava, Ayauca – Yarovilqa, Huanuco. Zna hiszpański, ale posługuje się quechua. Był tłumaczem misjonarzy. Kronika Poma de Ayala, cenne świadectwo konkwisty, jest także zbiorem niezwykle ważnej wiedzy o świecie indiańskim. Powstawała w latach 1600-1615. Zatytułowana: „Primer nueva corónica y buen gobierno” (autor popełnił błąd – literówkę: corónica zamiast crónica), liczy 1189 stron i zawiera 398 całostronicowych komentowanych rysunków wykonanych przez autora.

Autor charakteryzuje wątki mitologiczne, nacechował je jednakże kulturą chrześcijańską. Inkascy przodkowie mieli pochodzić od Adama, Ewy i rodu Noego. Przodkiem według niego nie był, jak podaje mitologia inkaska, Manco Capac, lecz Tuqay Capac¹⁰. Wbudowanie chrześcijańskich elementów w wierzenia andyjskie zniekształca obraz Tahuan Tin Suyu. Krytycznej analizy takiego źródła można dokonać zatem jedynie z gruntowną znajomością tej cywilizacji. Wersję o stworzeniu świata uzupełnia opowieścią o czterech epokach, każdej opanowanej przez odrębny ród ludzki stworzony przez Viracocha Pachayachachi.

Kronika nie należy do prostych w odbiorze. Uwagi i komentarze są zawile, skomplikowane. Rzetelne i wiarygodne są natomiast fakty na temat życia codziennego. Oprócz świetnych ilustracji praca dostarcza poglądów prowincjonalnego szlachcica inkaskiego, a więc niebędącego pod znacznym wpływem zdobywcy. Uwagę zwraca niekonsekwencja autora, który szcząc się pochodzeniem Yarovilqa oskarża równocześnie

Inków o bałwochwalstwo, piętnując przy tym metody ewangelizatorów¹¹.

„Primer nueva corónica y buen gobierno” zwraca uwagę na niesprawiedliwość rządów kolonialnych i adresowana jest do Filipa III. Władca hiszpański księgi tej nigdy nie otrzymał. Oryginalny tekst znajduje się w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze. Próbowano powielić dzieło metodą faksymili. Wydanie takie ukazało się w Paryżu w 1936 pod tytułem: „Codex peruvien illustre”¹².

Felipe Guamán Poma de Ayala pogodził się z upadkiem ojczystej cywilizacji. Kronikarz odchodzi do swych przodków w roku 1616.

JUAN DE SANTA CRUZ PACHACUTI YAMQUI SALCAMAYGUA to również kronikarz indiański. Urodzony z ojca Diego Felipe de Condorcanqui, miejscowego naczelnika i matki Marii Guayrotari. Pochodził z prowincji Canas, wywodził się z ludu Qanchi¹³. Nie można podać konkretnie lat jego narodzenia i śmierci; wiemy, że tworzył w XVII stuleciu.

Język hiszpański kaleczył i przeplatał słowami quechua i aymara. „Relación de antiqüedades deste reyno del Pirú” czyta się trudno. Mimo to praca, jakkolwiek niezbyt rozbudowana, istotna jest zarówno dla etnologicznych, językoznawczych, jak i historycznych badań. Obejmuje ważne teksty z dziejów kultury Inca i jej tradycji; zawiera cenne rysunki, w czym przypomina kronikę Poma de Ayala¹⁴.

Każdy rozdział wzbogacony jest inną pieśnią ku czci przodków. Krytycy uznali te teksty za wzór poezji quechua. Stanowią niezastąpiony materiał do badań nad językiem¹⁵. Hymn do Viracocha, jaki znalazł się także w dziele Juana de Santa Cruz, cechuje wzniosły liryzm i filozofia. Pomimo kolejnych przekładów, retuszy i interpretacji, jakim utwór był poddawany na przestrzeni lat, zachował swoiste piękno¹⁶.

Jeden z rysunków stanowi kopię znajdującej się na głównym ołtarzu w świątyni Qoricancha w Cuzco mapy kosmogenicznej Inków. Jest to graficzna próba przedstawienia kosmosu. Jego elementy znajdują odzwierciedlenie w andyjskich ramach Hanan i Hurin. Kronikarz uznał ufundowanie ołtarza przez Inkę Maita Capac, co odnotował stosownym opisem. Zarówno rysunek, jak i tekst stanowią źródło sporów – są bardzo niejasne. Nie wszystkie dopisane komentarze, dotyczące wyjaśnienia rysunku, są dostatecznie konkretne. Jak piszą Jan Szemiński i Mariusz Ziółkowski: inkaski obraz kosmosu jest uporządkowany, ale skomplikowany¹⁷.

Kronikę tę pod tytułem: „Tres relaciones de antiquedades peruanas” wydał Marcos Jiménez de la Espada w roku 1897. Oryginał przechowywany jest w Bibliotece Narodowej w Madrycie¹⁸.

* * *

Przedstawione kroniki stanowią wybór źródeł historycznych spisanych już po przybyciu Hiszpanów, ale – co ważne dla ich poznania – widzianych oczami Indian. Czy ubarwienie opisów,

powodowane patriotyzmem zapewne, stanowi ich wadę? Nie. Wszak każdy kronikarz, spisując historię swego narodu, stara się ją uwznioślić. Szczególnie pretensji o to mieć nie można do kronikarza narodu uciemiężonego; kronikarza pochodzącego z kraju, przez który przewala się właśnie fala powstań narodowowyzwoleńczych...

PRZYPISY:

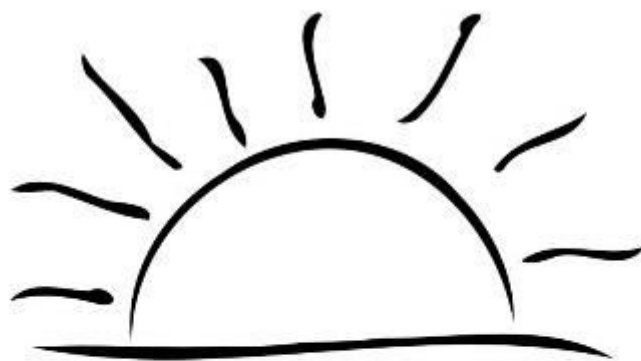
- ¹ M. Longhena, W. Alva: Inkowie. Andy, złoto, geoglify. Warszawa 1999, S. 71.
- ² J. Lafaye: Konkwistadorzy. Warszawa 1966, ss. 131-132; R.H. Nocoń: Dzieje, kultura i upadek Inków. Wrocław 1958, s. 129.
- ³ R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 129.
- ⁴ S. Huber: Państwo Inków. Warszawa 1968, s. 37; R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 129.
- ⁵ R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 131.
- ⁶ A. Métraux: Inkowie. Warszawa 1968, s. 55.
- ⁷ J. Lafaye, dz. cyt., ss. 132-135.
- ⁸ R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 129.
- ⁹ J. Szemiński, M. Ziółkowski: Mity, rytuały i polityka Inków. Warszawa 2006, ss. 32-33.
- ¹⁰ Mitologie świata. Inkowie [red.:] G. Skibicka. Warszawa [BRW], s. 113.
- ¹¹ J. Szemiński, M. Ziółkowski, dz. cyt., ss. 157-163.
- ¹² R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 132.
- ¹³ Dzieje Inków przez nich samych opisane [red.:] J. Szemiński. Warszawa 1989, s. 10.
- ¹⁴ R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 132.
- ¹⁵ J. Szemiński, M. Ziółkowski, dz. cyt., ss. 78-80.
- ¹⁶ A. Métraux, dz. cyt., ss. 135- 136.
- ¹⁷ J. Szemiński, M. Ziółkowski, dz. cyt., ss. 97-99.
- ¹⁸ R.H. Nocoń, dz. cyt., s. 132.

LITERATURA:

- Dzieje Inków przez nich samych opisane [red.:] Jan Szemiński. Warszawa 1989.
- Huber Siegfried: Państwo Inków. Warszawa 1968.
- Lafaye Jacques: Konkwistadorzy. Warszawa 1966.
- Longhena Maria, Alva Walter: Inkowie. Andy, złoto, geoglify. Warszawa 1999.
- Métraux Alfred: Inkowie. Warszawa 1968.
- Mitologie świata. Inkowie [red.:] Grażyna Skibicka. Warszawa [BRW].
- Nocoń, Rudolf H.: Dzieje, kultura i upadek Inków. Wrocław 1958.
- Szemiński Jan, Ziółkowski Mariusz: Mity, rytuały i polityka Inków. Warszawa 2006.
- Zasoby Internetu i wiedza własna ze źródeł trudnych obecnie do ustalenia.

**Ebook dostępny jest na licencji:
Creative Commons Uznanie autorstwa -
Użycie niekomercyjne
- Bez utworów zależnych 3.0 Polska**

Patronat:



Kochamy Peru

Podróże w krainie Inków